

WILAMOWICE I OKOLICE

ISSN 1426-2886

MARZEC
2001
ROK X

NR 387

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO GMINY WILAMOWICE

Cena : 2,50 zł

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

"Sokoćko sijelo" - Zespół Regionalny "Čepelia FIL Wilamowice" w Chorwacji

W dniach 23- 26 lutego w Chorwacji przebywał Zespół Regionalny "FIL Wilamowice". Grupa przebywała na zaproszenie władz miasta Županja z którym to współpracuje już od lat trzech. Jak sobie zapewne czytelnicy przypominają w ubiegłym roku na "Wilamowskich Śmiergustach" 2000 przebywał zespół Chorwacki "Kristal Sladorana". Wraz z zespołem przybył do Wilamowic burmistrz tamtejszego miasta pan gradonaczelnik Antun Malbašić. Zachwycony Polską i gościnnością władz naszej gminy zaprosił tym

Zespół "FIL" Na scenie teatru festiwalowego



Z wizytą u gradonaczelnika Żupanji

razem wraz z zespołem delegację władz naszej gminy, której głównym zadaniem było poznanie władz, miasta oraz możliwości wspólnych inicjatyw z miastem Županja a przede wszystkim podpisanie listu o współpracy między gminą Wilamowice a miastem Županja. Szerzej o wizycie, samym mieście Grad Županja i możliwościach współpracy napiszemy w następnym numerze "WiO" a w tym zaprezentujemy krótko program pobytu Zespołu

ciąg dalszy na str. 10

co w numerze

- Pasjonat z wizytą w Berlinie
- Zespół "FIL" na festiwalu w Chorwacji
- Jak przebiegły ferie w gminie
- Kolejny rok orkiestry OSP Hecznarowice
- Z zebrania wiejskich



W festiwalowym korowodzie

Informacja o drogach powiatowych w granicy miasta Wilamowice

Mieszkańcy Wilamowic często skarżą się na zły stan dróg, chodników itd. Aby tę tematykę częściowo chociaż przybliżyć podajemy trochę uwag o aktualnych możliwościach zaspokajania potrzeb w tym zakresie. I tak:

drogi powiatowe w granicach miasta to:

- drogi przelotowe (ulice: Paderewskiego, Rynek, Więźniów Oświęcimia, Stawiejska, Sobieskiego, Piłsudskiego i ulica do granicy Heczmarowic),

- drogi wewnętrzne (ulice: Pułaskiego, Sienkiewicza, Mickiewicza, Kościuszki, Matejki i Konopnickiej.

Razem jest tego 15 km. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zarządcą dróg powiatowych jest Zarząd Powiatu, do którego należą sprawy z zakresu planowania, budowy, modernizacji, utrzymania i ochrony dróg.

Zgodnie z zawartym porozumieniem z dnia 1.01.2000 r. pomiędzy Zarządem Powiatu w Bielsku Białej i Zarządem Gminy w Wilamowicach bieżące utrzymanie tych dróg przejął Zarząd Gminy Wilamowice. Zarząd Powiatu w Bielsku Białej zobowiązał się do przekazywania na ten cel środków i tak w 2000 roku była to kwota w wysokości 73.000,00 zł. w tym 20.000,00 na budo-

wę chodnika od hydroforni wzdłuż ul. Sobieskiego.

Zaznaczyć należy, że w ubiegłym roku Zarząd Gminy w Wilamowicach dofinansował drogi powiatowe na kwotę ok. 30.000,00 zł. W bieżącym roku otrzymamy kwotę w wys. 65.821,00 zł. Zakres bieżącego utrzymania dróg obejmuje: remonty cząstkowe, odwodnienia, pielęgnację zieleni, koszenie poboczy, akcję zimową oraz oznakowanie. Wszystkie pozostałe sprawy tj. budowa, modernizacja i remonty kapitalne dróg powiatowych należą do zarządu Powiatu w Bielsku Białej i tam należy kierować podania i wnioski.

Dla orientacji dodajemy, że w 1998 r. na całość zadań związanych z utrzymaniem dróg powiatowych dysponowaliśmy kwotą w wysokości 281.000,00 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe porównania jednoznacznie należy stwierdzić, że w ramach środków które otrzymujemy, nie jest możliwe utrzymanie tych dróg na wymaganym poziomie i zgodnym z oczekiwaniami użytkowników.

Opr. Kazimiera Gabrys

Tak więc jak ktoś złamie nogę albo rękę na Rynku to sądzić będzie Zarząd Powiatu.

DAJCIE MI WRESZCIE SPOKÓJ.

Oczekiwałem tylko stwierdzenia, czy otrzymałem jakiegokolwiek wyrównanie za cały 2000 rok, czy też nie. Tymczasem to chyba nie ja wywołałem całą tę burzę, ale ten, kto nie wiadomo dlaczego, tak bardzo zastanawia się nad moimi kompetencjami. Nie wiem, po co poświęca się całą drugą stronę kolorowej wkładki, aby w czarno białych barwach pokazać moją stawkę brutto. Ja już od dawna widziałem ją w czarno białych kolorach. Proponuję, aby stawki urzędników państwowych z imiennym wyszczególnieniem również pojawiały się w tej gazecie... nawet na pierwszej stronie i w kolorze. Mój ostatni artykuł został ocenzone rowany. I to do tego ocenzonego artykułu odnosi się Burmistrz Gminy. Jedno słowo zostało zmienione, ale słowo dające jakby obraz o tym, kto i jakie kompetencje posiada. To słowo zostało zresztą w szczególny sposób wyróżnione. Otóż o moich kwalifikacjach otrzymałem pismo z Urzędu Gminy z 7 "października". I jeszcze jedno, to nie dobra wola Zarządu podniosła mi stawkę z tabeli do "korzystniejszych wielkości", ale Karta Nauczyciela. Dajcie mi wreszcie spokój i znajdźcie sobie jakiegokolwiek chłopca do bicia.

Michał Sobański

Urząd Gminy w Wilamowicach

Ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż:
autobusu marki Autosan H.10.11.01 nr rej. SBI-K578,
rok prod. 1990, ilość miejsc siedzących 50+1,

Cena wywoławcza – 12.500,00 zł. netto

Ceną nabycia jest najwyższa cena netto zaoferowana przez uczestnika (ów) przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 2001. o godz. 14.30 w siedzibie Urzędu Gminy w Wilamowicach ul. Rynek 1 pok. nr 8

Pojazd można oglądać codziennie od dnia ukazania się ogłoszenia do dnia poprzedzającego przetarg – w Wilamowicach przy ul. Sienkiewicza 2a

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Urzędu Gminy w Wilamowicach, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.00

Przetarg może zostać odwołany bez podania przyczyn.

Zarząd Gminy w Wilamowicach

OGŁOSZENIE

Akcja Katolicka w Wilamowicach
wraz z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej od 5 marca 2001 r. rozpoczyna ciągłą zbiórkę odzieży dla potrzeb najuboższych mieszkańców naszej gminy.

Odzież będzie odbierana w magazynie przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Wilamowicach ul. Sienkiewicza 2a (plac za kościołem) od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00, a w środę i w czwartek do godz. 8.00 do 17.00.

Ponadto prowadzony będzie spis rzeczy takich jak sprzęt gospodarstwa domowego, AGD, RTV, mebli i inne, które osoby zainteresowane pragną nieodpłatnie przekazać potrzebującym.

WIELKI BAL KARNAWAŁOWY W HECZNAROWICACH

Środki masowego przekazu podały wiadomość, że w dniu 24.02.2001 rozpoczyna się Wielki Bal Karnawałowy w Rio De Janeiro słynnym na całym świecie, na który zjedzie się kilka tysięcy uczestników z poza granic kraju. Następne wiadomości o balach charytatywnych dziennikarzy w hotelu Viktoria w Warszawie czy samorządowców w krakowskim Ratuszu. Nikt z mieszkańców naszej wioski nie mógł sobie pozwolić na taki luksus.

Żeby podtrzymać tradycję Stowarzyszenie Wspierania Szkoły, Komitet Rodzicielski oraz dyrekcja Szkoły urządzili w sali Domu Ludowego w Hecznarowicach wielki bal karnawałowy.

Zbliża się godzina 19.00 dziesiątki mieszkańców wchodzi do sali Domu Ludowego tak, że za chwilę cała sala jest wypełniona, zajęte wszystkie stoliki od niepamiętnych czasów. Z głośników lecą pierwsze takty muzyki, gra zespół Józefa Raka, który bawi biesiadników do białego rana. Kelnerki szybko obsługują, roznoszą potrawy i różnego rodzaju napoje. Dochód z zabawy jest przeznaczony na dalszą budowę sali gimnastycznej, której to inwestycja zostanie szybko zakończona i oddana do użytku o czym już gazety małopolskie piszą. Główną częścią programu zabawy jest loteria fantowa, a fantów bardzo dużo. Cały zestaw losów w ciągu kilku minut został rozprowadzony. Główną nagrodą był rower i hulajnoga, a oprócz tego pościel, ręczniki, kufle, zegar, pozytywki, piłki, robot, kołpaki, kosmetyki, plecaki, grill, tablice z kosztami do koszykówki, duże maskotki i wiele innych, któ-

rych trudno zapamiętać. Trudno też jest wyliczyć wszystkich sponsorów, ale byli tacy jak sklep "Kaprys", sklep "Centrum", sklep odzieżowy z Kęt, sklepik szkolny, sklepik wielobranżowy firmy "Geokard", "ARGO", zakład fryzjerski, przedsiębiorstwo transportowo turystyczne oraz państwo E.G. Mertowie, Z.W. Głuszkowie, J.A. Tatonowie, M.R. Jędrzejczakowie, państwo Bagrowie, E.M. Małachowie, E.A. Markłowie, G.B. Szczepańczykowie, państwo Bartoszewiczowie z Kęt, Z.A. Kardaszowie, Cz. Balcarczyk, G.A. Drobiszowie, J.J. Mertowie, M.W. Frankowie oraz wielu innych sponsorów. Wszystkim sponsorom należą się wielkie słowa podziękowania i ukłony ponieważ swoimi darami włożyli jeszcze jedną cegiełkę do budowy sali gimnastycznej, która rośnie w szybkim tempie. Przy tak wielkiej ilości atrakcji jak walczyk kotylionowy, czapczkowy, wybór króla i królowej balu pięknie i kulturalnie bawiono się do białego rana. Słowa podziękowania należą się całej obsłudze zabawy, a szczególnie panom i paniom: Czesławowi Foks, Kazimierzowi Foks, Kazimierzowi Zawadzkiemu, Eugeniuszowi Wójcik, Józefowi Rak, Grzegorzowi Pająk, Lidii Kanik, Ewie Pająk, Halinie Baścik, Danucie Skoraczewskiej, Agacie Kawalec i panu Jarosławowi Koniorowi dyrektorowi szkoły wraz z małżonką, który uświetnił ten wspaniały bal swoją obecnością. Hecznarowski bal może być wspanialszy jak cały w Rio. Do zobaczenia, do następnej zabawy może na przywitanie lata, albo otwarcie i poświęcenie sali gimnastycznej.

H.B.

Zabawa jakich mało !

Dnia 17 lutego 2001 r. sala OSP w Pisarzowicach "pękała w szwach" gdyż właśnie w tym dniu Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum oraz Komitet Rodzicielski Przedszkola w Pisarzowicach zorganizowały zabawę karnawałową. Goście dopisali, a cel był zbożny – pomoc placówkom oświatowym w Pisarzowicach. Główną atrakcją imprezy był telewizor, który wylosował mieszkaniec Pisarzowic, a szansę do wygrania tej nagrody miał każdy uczestnik zabawy kupując bilet wstępu. Nie zabrakło też różnorodnych atrakcji, jak kotyliony, walczyk czekoladowy czy loteria fantowa.

Dzięki nadzwyczajnej hojności sponsorów każdy los był pełny i przewyższał swoją wartością cenę zakupu. Główną nagrodą w loterii były kursy prawa jazdy oraz wiele innych niespodzianek ufundowanych przez sponsorów, których nie sposób wymienić.

Jednak każdemu ofiarodawcy tą drogą składamy serdeczne podziękowania.

Dzięki sprawnej i pełnej zaangażowania pracy rodziców zabawa była wspaniała i już na stałe wpisała się w kalendarz imprez o charakterze dobroczynnym.

*Dyrekcje Placówek Oświatowych w
Pisarzowicach*

Biblioteka w Dankowicach

Informuję, że zbiory Biblioteki Publicznej w Dankowicach zostały przeniesione do nowego lokalu. Biblioteka znajduje się teraz w centrum wsi, w tym samym budynku co ośrodek zdrowia i przedszkole.

W nowym pomieszczeniu znajdują się osobne działy: dla dorosłych, dzieci i młodzieży oraz tak bardzo potrzebna czytelnia.

Za pomoc w przewiezieniu książek regałów i mebli bibliotecznych dziękuję p. B. Domasik i S. Kleczka za nieodpłatny środek transportu, oraz uczniom gimnazjum za przenoszenie zbiorów.

Do biblioteki zapraszam w dniach:

Poniedziałek 13.00-18.00

Środa 13.00-18.00

Czwartek 9.00-14.00

Piątek 13.00-18.00

W. Kisiel

Dobra nowina !!!

Po długich staraniach miejscowych działaczy i mieszkańców Dankowic, a dzięki dobremu sercu Księdza Proboszcza i osobistemu wkładowi pracy członków Akcji Katolickiej, w Dankowicach zaczęła działać świetlica środowiskowa dla dzieci.

Podobne świetlice działają od lat w Wilamowicach, Pisarzowicach i w Starej Wsi. Uczęszczają tam nieodpłatnie wszystkie chętne dzieci. Spędzają wolny czas na zabawach, pracach plastycznych, odrabianiu lekcji, grach świetlicowych. Dodatkowymi atrakcjami są wyjazdy na wycieczki np. do Krakowa, Zakopanego, Częstochowy, Chorzowa i wielu innych interesujących miejscowości. Miłymi momentami są także np.: Dzień Dziecka i "Gwiazdka" przynosząca

prezenty. Świetlice są wybawieniem dla pracujących rodziców, którzy mogą być spokojni o swoje pociechy, spędzające pod fachową opieką bezpiecznie czas po lekcjach. Dzieci w świetlicach otrzymują ciepłą herbatę a w czasie wakacji dodatkowo bułkę z masłem lub dżemem.

W Dankowicach świetlica znalazła schronienie w budynku parafialnym w przytulnym, nowo wyremontowanym pomieszczeniu. Dziećmi opiekuje się bardzo miła Pani z wykształceniem pedagogicznym. Na razie świetlica jest czynna od poniedziałku do środy w godzinach południowych, ale w związku ze zmianą planu lekcji w Szkole, w drugim półroczu zmieni się także dni i godziny pracy świetlicy.

Dzieci wraz z Panią, przygotowują uroczyste otwarcie i wtedy poznamy wybraną przez uczęszczającą tam młodzież nazwę świetlicy.

Straż obraduje

Z zebrania sprawozdawczego

W karnawałową sobotę odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP w Wilamowicach.

Sprawozdanie z 4 lat działalności złożył prezes Jan Szafraniec, sprawozdanie finansowe – skarbnik Adolf Foks, a Komisji Rewizyjnej Kazimierz Fajfrzyk. Zebrani jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi. W tych 4 latach strażacy oprócz rutynowych ćwiczeń, udziału w zawodach, szkoleniach, brali udział w 10 akcjach gaśniczych, w tym 1 raz poza gminą, a także w poszukiwaniu dziecka.

Współpracowano ze szkołą, wygłoszono pogadanki, młodzież brała udział w konkursach o tematyce p.poż. a Anna Bartosz zdobyła I miejsce w województwie śląskim w konkursie plastycznym o tematyce pożarniczej. Kilku wyróżniających się druhów otrzymało odznaczenia: Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa – Ireneusz Nowak, Srebrny – Karol Styskała, Brązowy – Damian Brożek i Kazimierz Wojtkiewicz. Odznakę – Strażak Wzorowy otrzymali Sławomir Harz i Marek Kopytko.

Aktualnie w straży jest 59 druhów czynnych, 16 członków wspierających. W trakcie organizacji jest młodzieżowa drużyna żeńska. Dokupiono trochę sprzętu i prowadzono prace remontowe – modernizacyjne przy strażnicy. Znaczącymi osiągnięciami może się poszczycić orkiestra dęta, która pod kierownictwem kapelmistrza Józefa Miki brała udział w wielu przeglądach, konkursach i między innymi zdobyła I miejsce na Międzywojewódzkim Przeglądzie w Busku – Zdroju i została zakwalifikowana do XVI Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych 2001.

Nigdy nie brakowało ani strażaków, ani też orkiestry na wszystkich uroczystościach kościelnych, państwowych czy gminnych.

Przybyli na zebranie goście, dziękowali strażakom za te wszystkie trudy i życzyli dalszej owocnej pracy. W imieniu Burmistrza głos zabrał sekretarz gminy Edward Sobik, Przewodniczący Rady Bronisław Chrobak podziękował też za pilnowanie porządku na wszystkich masowych imprezach, które się odbywały w Wilamowicach.

Przedstawiciel Państwowej Powiatowej Straży Zawodowej Kazimierz Gałuszka oświadczył, że zgodnie z przepisami nie mogą finansować ochotniczych straży pożarnych, niemniej jednak będą w tym roku montować system zdalnego sterowania systemami we wszystkich jednostkach, które są włączone w Krajowy System Obrony Przeciwpowodziowej, a do takich należy straż w

Wilamowicach. Komendant Gminy Roman Jędrzejko podziękował Zarządowi za dobrą współpracę i panu Markowi Maciejczykowi za dobre przygotowanie bojowe jednostki, zaś orkiestrze życzył żeby znalazła się w gronie laureatów w Pałczynie Zdroju. Prezes Zarządu Gminnego OSP Stanisław Danek podziękował ustępującemu z funkcji naczelnika Markowi Maciejczykowi za owocną współpracę. Słowa uznania skierował też do orkiestry, która pod kierunkiem Józefa Miki stale podnosi swoje umiejętności i osiąga duże sukcesy nie tylko w naszej okolicy, ale również na skalę krajową. Podkreślił wieloletni wysiłek w szkoleniu, udział w próbach i różnych występach bez rekompensaty finansowej. Przewodniczący Rady Osiedlowej Stanisław Nycz podziękował za życzliwe traktowanie samorządu, udostępnianie sali na różne uroczystości państwowe, zebrania mieszkańców, a także za umożliwienie odbywania zebrań Rady w świetlicy strażackiej. Druh Józef Sznajder przypomniał etapy rozwoju jednostki i rozbudowy strażnicy. Zebranie zaszczylił też swoją obecnością Dyrektor Biura Wojewódzkiego Zarządu Związku OSP w Katowicach Marian Indeka i Radna Powiatowa Teresa Zejma.

W jawnym wyborach zebrani druhowie ustalili następujący skład Zarządu:

Jan Szafraniec – prezes,
Stanisław Danek – wiceprezes,
Jan Miksa – naczelnik,
Jan Kopytko – zastępca naczelnika,
Adolf Foks – skarbnik,
Jacek Tetlak – gospodarz,
Damian Brożek – sekretarz,
oraz Andrzej Wójcik, Józef Mika, Adam Nowak, Tadeusz Nycz – członkowie.
Komisję Rewizyjną w składzie:
Ireneusz Nowak, Kazimierz Wojtkiewicz, Mieczysław Zeman.

Delegatami na Gminny Zjazd zostali: Jan Szafraniec, Jan Miksa, Darek Kopytko, Adolf Foks, Marek Maciejczyk i Ireneusz Nowak.
Do Zarządu Gminnego oddelegowano: Stanisława Dankę i Jana Szafranieckiego.

W uchwalonym planie działania przewidziano zwiększenie ilości członków, wykończenie i urządzenie świetlicy, wymianę drzwi, ocieplenie sali, a także zakup 6 specjalnych nowoczesnych mundurów bojowych. Nie pominięto oczywiście dalszej pracy z młodzieżą szkolną, prowadzenie pogadek, konkursów. Po części oficjalnej orkiestra umilała zebranych spożywaniem tradycyjnego gulaszu.

B.T.

Zebranie wiejskie w Starej Wsi

W dniu 18.02.2001 odbyło się zebranie sprawozdawcze Rady Sołeckiej w Starej Wsi. W spotkaniu udział wzięli zaproszeni goście: burmistrz M. Treła, dr H. Jabłoński oraz radni Starej Wsi.

Sołtys – J. Fajferk po przedstawieniu porządku zebrania omówił sprawozdanie z prac Rady Sołeckiej za rok 2000. Bardzo dokładnie przedstawiono wszelkie zadania, które zostały zrealizowane, rozliczono wydatki. Jednak problemy finansowe stanęły na przeszkodzie realizacji wszystkich zagadnień i wniosków zgłaszanych przez mieszkańców na poprzednim zebraniu wiejskim, które odbyło się przed rokiem.

Zebranie stało się jak zwykle okazją do wyjaśnienia i przedyskutowania problemów, zgłaszania pytań i wniosków. Pojawiły się pytania dotyczące spraw rolników, spółki wodnej, funkcjonowania służby zdrowia, budowy sali gimnastycznej, innych indywidualnych problemów dotyczących sposobów załatwiania różnych spraw.

Wyjaśnień udzielali Radni, Burmistrz oraz przedstawiciel służby zdrowia dr H. Jabłoński. Ponadto burmistrz omówił wiele zagadnień dotyczących całej gminy Wilamowice – finanse, funkcjonowanie oświaty, problemy ekologiczne. Dyrektor ZOZ-u dr H. Jabłoński przedstawił reorganizację opieki zdrowotnej, możliwości korzystania z usług medycznych.

Bardzo optymistycznym akcentem była wiadomość dotycząca znacznego postępu w rozwiązywaniu problemu budowy sali gimnastycznej. Wszystko wskazuje na to, że budowa ruszy w obecnym roku. Istnieje więc realna perspektywa, że za około dwa lata dzieci ze Szkoły Podstawowej będą mogły odbywać zajęcia gimnastyczne w normalnych warunkach. Ziści się więc marzenie, które było jednym z głównych tematów każdego zebrania wiejskiego czy szkolnego w Starej Wsi.

Zebranie zostało zakończone odczytaniem i przyjęciem wniosków zgłoszonych przez obecnych zebranych.

D.Ć.

„Złusty czwartek”

Zarząd Koła Gospodyń Wiejskich zorganizował doroczne zebranie sprawozdawcze, połączone z obchodami „Dnia Kobiet” i wieczorkiem karnawałowym. Mimo szalejącej śnieżycy, wichru i w ogóle fatalnej pogody, na spotkanie stawily się prawie wszystkie członkinie, a także zaproszeni goście. Wiele pań przyszło z mężami i cała sala się wypełniła.

Przewodnicząca Anna Foks złożyła sprawozdanie z działalności za ubiegły rok. W imieniu Komisji Rewizyjnej wystąpiła z propozycją udzielenia absolutorium pani Stefanii Wyrobek. Absolutorium udzielono jednogłośnie. Uchwalono też plan działania na ten 2001 rok, w którym uwzględniono wyieczki, spotkania koleżeńskie w każdy drugi czwartek miesiąca, konkurs obejść, a także postanowiono zakupić mikrofon, gdyż członkiń przybywa i trudno tak donośnie mówić, aby wszyscy słyszeli. Obecnie do naszego KGW należy 115 pań, a na zebraniu było 75. Jak co roku członkinie Zarządu odwiedzają chore koleżanki, które nie mogą już brać udziału w spotkaniach.

Przybyli wiceburmistrz Eugeniusz Bilczewski, dyrektor M GOK Aleksander Nowak, przewodniczący Rady Osiedlowej Stanisław Nycz, prezes OSP Jan Szafraniec i Kółka Rolniczego Tadeusz Sznicer złożyli na ręce Przewodniczącej Anny Foks kwiaty i życzenia dla wszystkich pań z KGW. Prezes Gminnej Spółdzielni Józef Gawlik zamiast kwiatów zafundował pyszne pączki dla wszystkich zebranych. Panowie podkreślali, że są to życzenia podwójne i z okazji „Walentynek” jak i „Dnia Kobiet”.

Po tej części oficjalnej, po smacznym posiłku wkroczyła orkiestra dęta i rozpoczęły się tańce. Na parkiet ruszyły pary, albo mieszanane, albo same panie i bez względu na wiek szalały w polkach czy walcach. Radosna zabawa trwała prawie do północy. Zachęcone takim przyjemnym spędzeniem czasu, Panie obiecały urządzić inne takie spotkania.

Zarządowi należą się słowa uznania i podziękowania za trud zorganizowania takiej miłej imprezy, a władzom Kółka Rolniczego za udostępnienie sali.

B.T.

WALNE ZEBRANIE KOŁA GOSPODYŃ NA KANIÓWKU

Krok po kroku.

Koło Gospodyń Wiejskich na Kaniówku liczące 30 członkiń i współpracujące z Towarzystwem Przyjaciół Kaniówki działa prężnie i konsekwentnie realizuje swoje założenia. Uregulowane zostały sprawy związane z nadaniem osobowości prawnej, wytyczeniem i podziałem działek przeznaczonych na dobudowę części zaplecza do istniejącego już obiektu, który mają na własność oraz notarialne przeprowadzenie własności. Jest także gotowy projekt dobudowy, złożony do zatwierdzenia w Starostwie Powiatowym. Koszty planu i zatwierdzenia pokryje w całości pan Jan Sadlok za co członkinie bardzo serdecznie dziękują. Mówią o sobie, że w ich kole (chociaż tylko one są członkami) pracują całe ich rodziny, zabiegając o każdy grosz. Mają bowiem ambitny plan na 2001 rok, a mianowicie, musi w tym roku stanąć zaplecze gospodarcze wraz z toaletami. Dotychczasowy fundusz po odliczeniu kosztów utrzymania budynku wynosi 4755 zł., wiedząc, że to niewiele, ale licząc na poparcie pokrewnych organizacji działających na terenie wsi i gminy, same również deklarują współpracę.

Na Walnym Zebraniu gdzie zostały przedstawione osiągnięcia, plany i trudności, mogły się pochwalić uczestnictwem w Diecezjalnych Dożynkach w Bestwinie, gdzie za wieniec otrzymały III nagrodę. Brały udział w „Wilamowskich Śmiergustach” oferując bogaty wybór wypieków, ciast i ciasteczek i przekąsek. Zorganizowały imprezę na „Dzień Dziecka” dla dzieci z Kaniówki (zabawy ruchowe na świeżym powietrzu, upominki, dyskoteka) oraz szereg imprez dla społeczności Kaniówki. Goście Walnego Zebrania, którymi byli: Aniela Stańko – przewodnicząca i Jadwiga Piłot z II KGW w Dankowicach, Stefan Wodniak prezes KR, Edward Faruga prezes OSP, sołtys Jan Rąba wyrazili uznanie dla pracy członkiń i zadeklarowali współpracę i poparcie w miarę swoich możliwości.

P.J.

WILAMOWICKIE LIMERYKOWANIE

Inspiracją do pisania limeryków stał się temat jednego z zadań II etapu Ogólnopolskiego Konkursu Plusssz Balance do którego zakwalifikowała się 10 osobowa drużyna z kl. VI o nazwie Zdrowisie.

Limeryki to żartobliwe utwory poetyckie, które wywodzą się z folkloru angielskiego. Występują w formie epigramatu 5-wersowego o układzie rymów aabba. Nasi uczniowie pisali przede wszystkim limeryki związane z konkursem na temat witamin, minerałów, zdrowego odżywiania, choć i pojawiały się inne, bardzo ciekawe. A oto kilka naszych limeryków.

Pewne wierszyki.

Limeryki to wierszyki żartobliwe, mają wersy bardzo osobliwe. Nawet dzieci je wymyślają, zwłaszcza gdy Plusssza popijają. Ich pisanie nie jest kłopotliwe.

Pewna Wilamowianka

Pewna Wilamowianka mała o witaminach nigdy nie zapominała. Wyrosła z niej wielka dziewczyna. Tak piękna jak dojrzała malina. Plusssz Balance stosowała.

Pewne Zdrowisie

Zdrowisie nigdy się nie poddają, zawsze dobrym zdrowiem tryskają. Minerałów, witaminek spożywają wiele Plusssz Balance przechowują w swym ciele. Bardzo zdrowo się odżywiają.

I na koniec limeryk, który można byłoby zadedykować wszystkim paniom z okazji ich święta, a napisany przez Andrzeja Kuczmierczyka z kl. VI.

Przestroga

Nie kupuj zmywarki!
Mąż umyje garnki.
Nie wydasz pieniędzy.
Nie będziesz żyła w nędzy.
Troski schowasz w zakamarki

Zachęcamy również czytelników gazety „Wilamowice i Okolice” do pisania limeryków
M.J.

OSP Stara Wieś na przełomie wieków.

W dniu 25 lutego o godzinie 12.00 odbyło się w sali Wiejskiego Domu Strażaka w Starej Wsi zebranie sprawozdawczo-wyborcze starowiejskiej OSP. Ważne to zebranie, bo podsumowujące działalność końcowych lat XX wieku i decydujące o składzie zarządu następnej kadencji, czyli pięciu pierwszych lat wieku nowego.

Spotkanie to zaszczytliwi swoją obecnością między innymi szef powiatowego sztabu kryzysowego starszy brygadier płk Aleksander Radkowski, prezes zarządu Gminnego OSP w Wilamowicach Stanisław Danek, komendant gminny OSP Roman Jędrzejko, przewodniczący komisji rewizyjnej powiatowej i gminnej Związku OSP Kazimierz Kamiński, członek Zarządu Gminnego OSP i zarazem prezes OSP w Dankowicach Edward Faruga, członkowie honorowi i wspierający straży. Władze naszej gminy reprezentowali przewodniczący Rady Gminy Bronisław Chrobak i sekretarz gminy Edward Sobik, a Radę Powiatową jej radna Teresa Zejma. Obecni byli również sołtys oraz przedstawiciele radnych Starej Wsi, Koła Gospodyń Wiejskich, Kółka Rolniczego, Komitetu Ochrony Zabytków, Klubu Sportowego "Grom" i wielu innych wspierających gości. Sponsorów straży reprezentowali m.in. Honorata Mynarska, Stanisław Małyk z żoną i dyrektor Zakładu Ubezpieczeń "Warta" Zbigniew Trąbka.

Zebranie, jak podkreślali zaproszeni goście, przebiegło sprawnie co świadczy o dobrej jego organizacji.

Pomijając omawianie poszczególnych punktów programu zebrania skupię się na konkretnych danych przedstawionych na nim, a dotyczących działalności starowiejskiej straży. Obecnie starowiejska jednostka liczy 69 druhów czynnych, 12 druhów honorowych i 2 wspierających, oraz 12 druhów Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. W jej skład wchodzi słynna poprzez swe osiągnięcia orkiestra dęta.

W roku sprawozdawczym dwutysięcznym odbyło 14 posiedzeń zarządu i 6 zebrań ogólnych, co jest liczbą większą niż planowano. W roku tym strażacy brali udział w zawodach sportowo-pożarniczych szczebla gminnego, w których grupa pierwsza seniorów zajęła I miejsce, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza młodzi chłopcy II miejsce, a Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza starsi chłopcy również II miejsce.

Akcje ratownicze na terenie naszej gminy, w których brali udział nasi strażacy to trzy

pożary w Starej Wsi w dzielnicy zwanej Zalozie na ulicy Okrężnej, jeden pożar w Wilamowicach i udział w poszukiwaniu zaginionej dziewczynki.

W celu podniesienia swych umiejętności odbywano raz w miesiącu szkolenia i ćwiczenia w własnym środowisku, jak też brano udział w ćwiczeniach gminnych.

Niewątpliwie chlubą jednostki, wioski i gminy jest starowiejska strażacka orkiestra dęta, zajmująca na wszelkiego typu przeglądach i konkursach miejsca zaliczane do najwyższych w kraju. Nie sposób tutaj wymienić wszystkie jej osiągnięcia minionego roku, przytoczę więc tylko najważniejsze. Zajęła ona pierwsze miejsce na wojewódzkim przeglądzie orkiestr strażackich w Międzybrodziu Bialskim oraz również pierwsze miejsce na regionalnym przeglądzie orkiestr w Wadowicach, co dało jej po raz szósty z rzędu udział w 16 Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Strażackich w Połczynie Zdroju, w województwie zachodnio-pomorskim.

Orkiestra brała udział w obchodach 80-lecia urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, gdzie na rynku wadowickim 18 maja Papieżowi zagrało jednocześnie 3 000 muzyków strażackich. Gościła z koncertem w zaprzyjaźnionej gminie w Beneszowie w Republice Czeskiej. Brała udział w koncercie na zjeździe Kominiarzy Polskich w Ustroniu, w uroczystościach 100-lecia OSP w Komorowicach Śląskich, 110-lecia OSP w Bestwinie, 15-lecia orkiestry z Dankowicach, poświęceniu samochodu w Bystrej, oraz w niezliczonych występach na uroczystościach kościelnych, weselnych, żałobnych, na festynach i dożynkach.

Chciałbym w tym miejsca życzyć orkiestrze utrzymania tego wysokiego poziomu w następnych latach i spełnienia marzeń w zakresie planowanych osiągnięć.

W roku dwutysięcznym, kończącym kadencję tego zarządu, zostało wykonanych wiele prac w Wiejskim Domu Strażaka i jego otoczeniu. Z okazji uroczystości poświęcenia samochodu "Jelcz" została odnowiona elewacja fundamentu budynku oraz odremontowano i odmalowano drzwi garażowe. Odrestaurowano też zabytkową sikawkę przed Domem Strażaka. Wymienione zostały główne drzwi wejściowe oraz założono drzwi przeciw włamaniom do sołtysówki i świetlicy gastronomicznej. Dalej ocieplono strop garażowy, odnowiono świetlicę dla młodzieży wraz z zapleczem. Na bieżąco w miarę potrzeb czyszczono zbiornik przepływowy ujęcia wody, obcinano drzewa obok remizy, koszone trawę i utrzymywano czystość budynku i otoczenia.

W roku sprawozdawczym zakupiono niezbędny sprzęt przeciwpożarowy, to jest: przenośny maszt oświetleniowy, kompresor wraz z instalacją do utrzymywania ciśnienia w układzie hamulcowym samochodu "Jelcz", pompę szlamową PS- 75, turbopompę wysysającą, cztery gaśnice proszkowe na wyposażenie samochodu, "Jelcz", ubrania typu koszarowego w ilości 8 sztuk i lekki samochód marki "Lublin 3". Sprzedano natomiast samochód "Star 244".

W roku sprawozdawczym działania strażaków wspomagali liczni pozyskani przez nich sponsorzy. Tak na przykład Stanisław Małyk wspomógł jednostkę dostarczając potrzebną partię lamp, finansując zakup żaluzji do 4 okien sali Wiejskiego Domu Strażaka oraz dofinansowując znacząco zakup samochodu "Lublin 3".

Dzięki Irenie i Edwardowi Markłom strażacy pozyskała zamrażarkę. Dostarczali oni również wyroby gastronomiczne na różnego typu spotkania. Honorata i Tadeusz Mynarscy zafundowali obrusy na stoły i dekoracyjne serwety. Gospodarstwo rolne Jana i Janiny Ochman co roku ofiaruje tucznika na urządzane festyny. Kwoty pieniężne przekazał Bank Spółdzielczy w Wilamowicach oraz firmy ubezpieczeniowe "Warta" z Bielska-Białej i PZU. Firma "Filips" z Bielska-Białej przekazała tym razem 65 sztuk żarówek energooszczędnych. Na liście sponsorów jest również firma z Jawiszowic Stanisława Śliwki, firmy Adama Nowaka i Tadeusza Nowaka oraz Pani Marta Nycz, Stanisław Borutka i Franciszek Janik.

Wszystkim sponsorom prezes straży Stanisław Nowak złożył serdeczne podziękowania.

Wykonanie planów i założeń ostatniego roku mijającej kadencji, wymagało od wszystkich strażaków, a w szczególności od całego zarządu wiele poświęcenia, zaangażowania, troski i wyrzeczeń, za co należą się im również słowa uznania i podziękowania. Goście w swych wystąpieniach podkreślali osiągnięcia strażaków i orkiestry, która jak stwierdzali godnie reprezentuje i rozślawia Starą Wieś i gminę. Zwracano uwagę również na umiejętność pozyskiwania sponsorów i ich ofiarności.

Prezes straży w swym przemówieniu przypomniał również wykonane prace i zakupy które miały miejsce w pozostałych czterech latach działania odchodzącego zarządu, poprzedzających rok sprawozdawczy. Jak mogli się przekonać słuchacze było ich sporo. Nie będę ich tutaj przypominał, jako że w corocznych artykułach dotyczących zebrań sprawozdawczych były one wymieniane.

Przedstawił również sponsorów którzy wspomagali jednostkę w tych latach, dziękując im za pomoc.

W swych wystąpieniach w ramach dyskusji strażacy zwrócili uwagę na konieczność odpowiedniego wyposażenia nabytego samochodu "Lublin", poruszyli kwestię sfinansowania wyjazdu orkiestry na 16 Ogólnopolski Festiwal Orkiestr Strażackich w Połczynie Zdroju. Patrząc perspektywnie w przyszłość zastanawiano się nad możliwością ewentualnego urządzenia amfiteatru na terenie pomiędzy Domem Strażaka a kościołem, który byłby bardzo przydatny przy organizacji wszelkiego typu imprez, nie tylko strażackich. O pomoc w rozwiązaniu powyższych kwestii poproszono odpowiednio władze gminne, sołeckie i zwierzchnie strażackie. Na wniosek OSP w Starej Wsi Zarząd Powiatowy Związku OSP wyróżnił listami gratulacyjnymi cztery osoby zasłużone dla starowiejskiej straży, a są to Bożena Domasik jako księgowa strażaków oraz sponsorzy Honorata Mynarska, Stanisław Masłyk oraz Zbigniew Trąbka, dyrektor Zakładu Ubezpieczeń "Warta" w Bielsku-Białej. Wyróżnienia te wręczył wymienionym osobom płk Aleksander Radkowski.

W skład nowo wybranego zarządu OSP Stara Wieś weszli: prezes Stanisław Nowak (wybrany ponownie), zastępca prezesa Kazimierz Stania, zastępca prezesa do spraw orkiestry Tomasz Pieczka, naczelnik Zbigniew Nycz (wybrany ponownie), zastępca naczelnika Marek Markiel, skarbnik Jarosław Ochman, sekretarz Adam Skęczek, gospodarz Wiesław Witasek i członek zarządu Stanisław Markiel (wybrany ponownie). Skład Komisji Rewizyjnej pozostał bez zmian w stosunku do poprzedniego, a mianowicie przewodniczący Stanisław Markiel oraz członkowie Mikler Jan i Stanisław Nycz.

Wybrano również delegatów na zjazd gminny OSP i kandydatów do zarządu gminnej straży.

Jak podkreślano, wybór wyżej wymienionego drugiego zastępcy prezesa do spraw orkiestry ma na celu poprawę współpracy pomiędzy członkami części bojowej straży i zarządem, a orkiestrą.

Zebranie zakończyło się uroczystym obiadem, a jego atmosferę umilała koncertując w przerwach orkiestra.

Pozostaje tylko życzyć nowemu zarządowi i wszystkim członkom straży aby ta pierwsza kadencja nowego dwudziestego pierwszego wieku była nie mniej obfita w sukcesy i osiągnięcia jak mijająca.

St. Gawlik

Budowa i poświęcenie Domu Ludowego w Hecznarowicach

Do budowy Domu Ludowego mieszkańcy wioski przygotowywali się dużo wcześniej gromadząc pieniądze ze sprzedaży niektórych gruntów mieszkańcom. W 1876 r. wybudowano budynek parterowy przez ówczesną gminę hecznarowicką, w którym mieściła się szkoła. Dopiero w 1911 r. wybudowano nową szkołę, a w Domu Ludowym mieściło się Kółko Rolnicze, karczma oraz sklep z wędlinami. Pierwszy znaczny sołtys od 1 kwietnia 1935 r. Antoni Flasz dobudował piętro i klatkę schodową do całego obiektu. Dzielnym i energicznym sołtys dopomógł miejscowemu proboszczowi w rozbiórce starej plebani, budynku, który nie przedstawiał żadnej wartości i nie nadawał się do odnowienia. Z przebranego materiału z rozbiórki zwłaszcza cegły, przy częściowej pomocy gminy Kęty wystawiono piętro, a na nim wspaniałą salę widowiskową o wymiarach 18mx9m z zapleczem kuchennym. W dniu 8 listopada 1935 roku dokonano otwarcia i poświęcenia całego Domu Ludowego zwanego też Domem Gromadzkim, którego dokonał przewielebny ks. dziekan Józef Rączka proboszcz z Bestwiny. W obecności starosty powiatowego z Białej Stanisława Alberti, wójta gminy Kęty Alojzego Hoffinana, ks. proboszcza Jana Wądołnego, kierownika szkoły Władysława

Marka i społeczeństwa wioski starosta powiatowy wygłosił bardzo piękną mowę wskazując na ideowe i praktyczne cele Domu Ludowego "Niech duch miłości Boga, miłości bratniej, miłości Ojczyzny unosi się nad tym domem, niech w nim panuje duch zgodnej pracy obywatelskiej, oświatowej i społecznej. Niech dom ten będzie miejscem rozrywki, zabawy, śpiewu i tańca, ale niech ta zabawa będzie zawsze godziwa i krzepiąca duszę do dalszej pracy w ciężkim trudzie życia". Następnie głos zabrał wójt gminy Kęty oraz miejscowy proboszcz wznosząc okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta, Marszałka Polski i Pana Starosty. W czasie uroczystego obiadu na który zaproszono 100 osób miejscowych i zamieszcanych pełną treścią i gorącego serca mowę wygłosił kierownik miejscowej szkoły.

W 1936 r. zrobiono elewację budynku, a na szczytowej ścianie od strony drogi sołtys wioski – rzeźbiarz wykonał herb wioski Hecznarowice – herb typowo rolniczy, bo taki miała ona charakter. Obecnie w Domu Ludowym znajduje się biuro sołtysa ze świetlicą, sala widowiskowa z zapleczem kuchennym, sklep spożywczy, magiel elektryczny oraz zakład fryzjerski.

H.B.

"Stroje Regionalne w Fotografii"

Pod takim tytułem otwarto w Galerii Sztuki Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku Białej, wystawę Mieczysława Peterka, który od 50 lat zajmuje się utrwalaniem na kliszach kultury, sztuki i architektury Podbeskidzia. W prywatnym archiwum liczącym około 12.000 zdjęć znajduje się również wiele prac poświęconych zabytkom, strojom i obrzędom naszej gminy. Pan Mieczysław Peterka uczestniczył w wielu konkursach fotograficznych, a prace prezentowane były na wystawach zbiorowych i indywidualnych w wielu miastach Polski, a także w Londynie, Gruzji i Göteborgu. W wielu albumach, katalogach, w zbiorach Muzeum Okręgowego można znaleźć Jego prace.

Wystawę otworzył dyr. Regionalnego Ośrodka Kultury. Na wstępie przywitał delegację Węgrów, a także przedstawicieli władz miasta, starostwa, gmin, działaczy

kultury i sztuki naszego regionu. Pan Peterka przedstawił krótką historię swojej działalności oraz omówił ilustracje zebrane na wystawie. W jednej sali umieszczono zdjęcia strojów cieszyńskich, żywieckich, istebniańskich ilustrujące nie tylko całość ubioru, ale również szereg drobnych elementów np. koronki na czepkach czy ozdobne pasy. W drugiej sali umieszczono zdjęcia z Wilamowic. Obok zdjęć wystawiono po dwa manekiny w strojach góralskich i dwa wilamowskie. Przybywających witała i zabawiała przyspiewkami góralska kapela, zaś dwie pary urozmaicały tańcami wystąpienia gości.

Na koniec autora wystawy obdarowano kwiatami.

Wystawa czynna była do 5 marca w Bielsku – Białej przy ul. 1 Maja 8 w godz. 10.00-17.00.

B.T.

CORAZ WYŻSZY POZIOM, WCIAŻ NOWE UTWORY

ROCZNE PODSUMOWANIE NAUKI GRANIA W HE CZNAROWICACH.

W dniu 3 lutego w sali strażackiej odbyło się spotkanie orkiestry dętej z rodzicami i rodzinami. Było to spotkanie opłatkowe połączone z rocznym sprawdzianem nauki grania. W 2000 roku orkiestra występowała na uroczystej mszy św. w Wielkanoc, Wilamowskich Śmiergustach, na św. Floriana, Bożym Ciele. Koncertowała na biesiadach, przy sobótce, odpuszcie, Gminnym Przeglądzie Orkiestr Dętych w Dankowicach, turnieju "Bezpieczne Miasto" w Brzeszczach pod patronatem gazety krakowskiej. Koncertowała ks. biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu po konsekracji ołtarza i poświęceniu polichromii w hecznarowskim kościele. Należy też wspomnieć, że brała udział w uroczystej procesji Maryjnej 13 października w Wilamowicach wspólnie z innymi orkiestrami naszej gminy.

O godzinie 18.00 na salę weszli przy dźwiękach marsza powi-



talnego: komitet orkiestry z ks. proboszczem i ks. wikariuszem na czele, sołtys wioski z małżonką, wiceprzewodniczący Rady z małżonką. Wszystkich zebranych gości, rodziców i rodziny wita pan Józef Rak, a główną mowę wygłasza ks. proboszcz, bo przecież on był jednym z głównych założycieli. W swoim wystąpieniu podsumował roczną pracę uczniów i kapelmistrza, która już przynosi owoce, złożył też podziękowanie za pracę i trud uczniom, panu kapelmistrzowi Stanisławowi za poświęcony czas młodzieży, dla których jest nie tylko nauczycielem, opiekunem, ale kochającym ojcem z otwartym sercem. Po koncercie kołęd jeszcze raz składano sobie życzenia i łamano się opłatkiem. W dalszej części spotkania orkiestra wykonała jeszcze kilka utworów polki, walca. Bardzo pięknie prezentował się perkusista przy pięknej nowej perkusji, która teraz została zakupiona. Wszyscy zebrani gromkimi brawami nagrodzili muzyków za wykonanie wieczornego koncertu. Miniony rok nie poszedł na marne, a ich wytrwała praca przynosi owoce. Na koniec podano gorący posiłek oraz tradycyjnie herbatę i ciasto. Do późnych godzin wieczornych trwała dyskusja o dalszych planach i pracy orkiestry.

H.B.



"Weciąganie śledzia"

Stowarzyszenie "Wilamowianie" pod "wodzą" pana Bolesława Nycza zorganizowało spotkanie ostatkowe. Tą miłą uroczystość zaszczycili swoją obecnością: ksiądz proboszcz Michał Boguta, pan profesor Antoni Barciak z córką i dziennikarzem – doktorantem, pan Mieczysław Peterek z małżonką, pani mgr Elżbieta Filip z Muzem Okręgowego w Bielsku Białej, która już od kilku lat opracowuje pod względem etnograficznym stroje wilamowskie.

Na początku zebrani zobaczyli film o Wilamowicach nakręcony w ubiegłym roku przez panią redaktor Dorotę Latour. W filmie tym w ciekawy sposób przedstawiono

w ciekawy sposób przedstawiono fragmenty naszej historii. W programie 1 TV będzie można oglądać ludzi i zdarzenia tam przedstawione.

Następnie pan profesor Antoni Barciak omówił sposób opracowywania nowej monografii, która w br. powinna ukazać się na rynku księgarskim. Będzie to dzieło liczące około 1000 stron, ale i tak nie udało się tam zamieścić wiele wiadomości, gdyż materiału jest bardzo dużo. W trakcie prowadzonych badań odkryto wiele nieznanych faktów, które jeszcze wymagają opracowania.

W dalszej części zespół z werwą zatańczył i zaśpiewał, było zdejmowanie kielbasy i zawieszanie śledzia na znak rozpoczynającego się postu. Wprawdzie zwyczaj ten praktykowano dopiero we wtorek przed środą popielcową, ale zespół chciał pokazać

gościom panujące u nas obyczaje. Całą imprezę filmowała pani Ela Filip. Ażeby tradycji stało się zadość wszystkich poczęstowano "śledziem po japońsku", a potem cała sala ruszyła w tany, orkiestra zagrała tradycyjną wiązanek wilamowską, taką jak to kiedyś na weselach przodki i strugali. Wszyscy z wielkim animusem szaleli najpierw w tańcach wilamowskich, a potem w walczykach, polkach i tangach. Stowarzyszenie obok powrotu do korzeni, obok propagowania i ochrania wielowiekowej spuścizny przodków, stawia sobie jako cel organizowanie różnych imprez rozrywkowych dla szerokiej publiczności.

B.T.

Jan Grzegorz Zdziewojski - kaznodzieja i poeta.

W badaniach historycznych prowadzonych w naszej gminie, często powtarza się nazwisko księdza Zdziewojskiego, który ma wielkie zasługi zarówno w sprawach kościelnych jak i świeckich. Ostatnio przygotowywana jest praca doktorska poświęcona życiu i działalności tej interesującej XVII wiecznej postaci.

Autor pracy doktorskiej mgr Jan Rodak udostępnił mi opracowany i wydany na Uniwersytecie Śląskim życiorys ks. Zdziewojskiego. Wyraził też zgodę na wykorzystanie i udostępnienie opracowanych materiałów naszym czytelnikom.

Ksiądz Jan Grzegorz Zdziewojski urodził się w rodzinie szlacheckiej w 1609 r. w Łasku. O jego życiu i działalności dowiadujemy się z poezji poświęconej mu, drukowanej w Krakowie, a zebranej w "Inwentarzu kościoła pisarzowskiego" oraz w zachowanych starodrukach.

Albert, dziad w prostej linii Grzegorza przywędrował prawdopodobnie z Panonii i pojął za żonę Annę Podleską. Z tego związku urodziło się trzech synów, z których najstarszy Jakub poślubił Katarzynę Buczek, z którą doczekał liczego potomstwa. Grzegorz urodził się jako piąty syn, z siedmiorga rodzeństwa tylko on zyskał sławę i doszedł do wielu godności. Wszystko co osiągnął zawdzięcza wczesnemu rozpoczynaniu solidnej nauki. Uczył się najpierw w latach 1615-1619 w Łasku, potem 1619-1621 w Kurzelowie, 1621-1623 w Sieradzu i wreszcie w latach 1623-1625 podjął studia przygotowawcze humanistyczne w Lublinie. Po zakończeniu nauki wyruszył w podróż najpierw do Rosji, a potem na Węgry i do innych krajów południowo-wschodniej Europy. Po trzech latach wędrówek od 1628 r. studiował na Akademii Krakowskiej, gdzie w 1638 r. uzyskał magisterium i doktorat z filozofii. W tym czasie miał liczne kontakty z wielu światłymi umysłami tamtej epoki. Akademicy widzieli w nim przyszłością, kapłana i uczonego. Studenci pod kierunkiem prof. Ossędowskiego pisali paniegiryki ku czci Zdziewojskiego, a sam profesor opracował dzieje jego rodu. W Krakowie miał przed sobą wspaniałą przyszłość jako uczony, a także szansę na wszechstronny rozwój intelektualny i sławę. Wybrał jednak trudniejszą drogę. Po uzyskaniu nomi-

nacji na kaznodzieję, przeniósł się w 1639 r. do Oświęcimia gdzie rozpoczęły się jego zmagania z rozprzestrzenionym w księstwie oświęcimsko-zatorskim kalwinizmem, stanowiącym poważne zagrożenie dla kościoła katolickiego

Tutaj ks. Zdziewojski głosił kazania w których poruszał problem upowszechnianych fałszywych nauk, zwłaszcza ganił szlachtę za przymuszanie poddanych chłopów do odejścia od wiary katolickiej. W głoszeniu Ewangelii odwoływał się do konkretnych przykładów i starał się wszelkimi siłami walczyć z reformacją. Po krótkim pobycie w Oświęcimiu przez cztery lata 1640-1644 był proboszczem w Wilamowicach gdzie odnowił kościół. Stąd przeszedł do Pisarzowic gdzie pełnił urząd Plebana przez 10 lat. Ten okres jego życia jest najlepiej udokumentowany, gdyż zostawił tu po sobie "Inwentarz" z dołączonymi poezjami oraz dużym zbiorem kazań. Z obydwu parafii zrezygnował dobrowolnie i w 1653 r. udał się do Rzymu, gdzie uzyskał doktorat teologii. Było to zwieńczenie jego kariery kapłańskiej.

Po powrocie z Rzymu, został prebendarzem kościoła św. Krzyża w Kętach, którą to godność pełnił do końca życia, chociaż w międzyczasie był plebanem w Tłuczani gdzie wybudował kościół, a także na krótko wrócił do Wilamowic. Na prośbę właściciela Wilamowic Stanisława Korycińskiego objął parafię wilamowską gdzie w ciągu zaledwie 2 lat pobytu odbudował kościół (poprzedni spłonął w 1646 r.) pod wezwaniem Św. Trójcy i Św. Józefa. Potem znów zrezygnował z pobytu w Wilamowicach podając jako powód różnice językowe. Stwierdził, że tu kolejni "kapłani kilka niedziel tylko zostawali bo nie mogli się porozumieć z mieszkańcami, którzy nie byli przychylni do ochędzstwa kościelnego".

Ostatni etap jego życia jest prawie nieznan. Zagadkowa jest śmierć, która dosięgła go w Kętach prawdopodobnie w 1685 r. Józef Latosiński tak pisze w Monografii: "Nie umarł jednak naturalną śmiercią zacny i czcigodny ten mąż, lecz zginął, niestety pod ciosem nocnego mordercy, który zapragnął pościć mniemane jego skarby, nie wzdrygnął się podnieść zbrodniczej swej ręki na schyłkowego wiekiem, sędziwego starca". Andrzej Komonicki w "Kronice" podaje że mordercą był Klemens Glasz z Kalisza.

Ksiądz Jan Grzegorz Zdziewojski był postacią niezwykłą, gorliwy kapłan przywracający po latach kalwinizmu wiarę katolicką, obrońca i propagator wartości chrześcijańskich, dobroczyńca ludzi, zwłaszcza chorych i dzieci, uczony kaznodzieja, poeta i wreszcie budowniczy świątyni. We wszystkich

parafiach gdzie proboszczował, zakładał inwentarze kościelne, księgi metrykalne będące dziś bezcennymi materiałami historycznymi. Pozostała po nim imponująca spuścizna rękopiśmienna, a także drukowana: wiersze łacińskie i wspaniałe kazania godne osobnego opracowania. Spuścizna po nim jest rozproszona w różnych miejscach, co niewątpliwie przyczyniło się do zapomnienia tej świetlanej Postaci.

Zapewne praca mgr Jana Rodaka przybliży nam tego kapłana, który dwukrotnie włożył w naszej miejscowości a 10 lat spędził w Pisarzowicach.

B.T.

Kronika urodzeń i zgonów

W ostatnim okresie przyszli na świat:

Wilamowice - Natalia Moś.

Pisarzowice - Zuzanna Szwed, Kamil Kostka, Dariusz Kostka, Gabriela Śliwka, Partyk Jucha, Agnieszka Zacny.

Dankowice - Patryk Sobik, Mikołaj Pilek, Joanna Jonkisz, Maja Juras, Zofia Berezowska.

Hecznarowice - Michał Wiercimak, Weronika Pudelko, Weronika Jonkisz, Martyna Markiel, Michał Szański, Dominik Pudelko.

Stara Wieś - Bartoisz Mynarski.

Pożegnaliśmy następujące osoby:

Wilamowice - Rozalia Bogacka, Józef Biba. Pisarzowice - Bronisław Jurzak, Maria Szeptyńska, Genowefa Klajmon.

Dankowice - Zbigniew Gregorczyk, Julian Dadak.

Stara Wieś - Mikler Zyta, Anna Englart.

Sprzedam pustaki MAX

Ilość 800 szt.

(2 zł. /szt.)

tel. 0 608 825 525

“Sokoćko sijelo” – Zespół Regionalny “Čepelia FIL Wilamowice” w Chorwacji

“FIL” na “Sokoćkom sijelo”.

“Sokoćko sijelo” to wieloletnia i największa impreza folklorystyczna Żupanji Vukovarsko – Srijemskiej – odpowiednika naszego województwa. Czas realizacji imprezy jest zgodny ze świętami roku kalendarzowego. W tym to właśnie czasie odbywają się “Poklade” – liczne karnewałowe zabawy i parady przebierańców w kostiumach. Te żywe obyczaje prezentują i odtwarzają w całym kraju liczne zespoły regionalne, które przyjeżdżają i prezentują później w centrum miasta.

Imprezę rozpoczęło spotkanie na balu organizowanym przez władze miasta w wielkiej hali sportowej wspaniale na tę okazję przygotowanej gdzie między innymi odbywały się wybory najpiękniejszej dziewczyny w stroju regionalnym.

Sobota to przede wszystkim wielki koncert w tamtejszym kinoteatrze gdzie wśród wielu zespołów chorwackich, austriackich i szwajcarskich zaprezentowaliśmy naszą kulturę i folklor – tak bardzo odmienny od chorwackiego.

Niedziela rozpoczęła Msza Święta w kościele Męczeństwa Świętego Jana Chrzciela, na której jedną pieśń wykonał nasz zespół. Po mszy odbyło się spotkanie delegacji zespołu z gradonaczelnikiem Żupanji oraz organizatorami festiwalu połączone z wymianą pamiątek i upominków. Jednocześnie pod wielkim namiotem mieszczącym jednorazowo ponad osiemset osób nasza grupa prezentowała polskie potrawy, wędliny i specjalności. Od godziny trzynastej rozpoczął się program “AL.



Na fotografii: Jania Juzbasić - kierownik festiwalu z panią Jolantą Danek - szefową “Fila”

SE VOLIM SPRIMLJATI U TUTU” – korowód przebierańców połączony z występami nas na scenie umieszczonej pośrodku głównego skrzyżowania miasta. W korowodzie wzięło udział ponad czterdzieści grup a co niezmiernie miłe nasz zespół został uznany jako posiadający najpiękniejsze stroje. Całość imprez transmitowała telewizja. Podsumowaniem tego krótkiego lecz obfitującego w liczne atrakcje i dowody gościnności naszych przyjaciół z Chorwacji pobytu było podpisanie umowy o współpracy i przyjaźni przez delegację władz samorządowych naszej gminy z burmistrzem Marianem Trelą na czele w ratuszu miasta Żupanji z tam-

tejszymi władzami. O czym szeroko napiszemy w następnym numerze “Wilamowice i Okolic”

W wyjeździe wzięła udział ponad czterdziestoosobowa grupa młodzieży w Zespole Regionalnego “FIL” w tym najmłodsza grupa młodzieży, dla których wyjazd ten był debiutem zagranicznym. O poziomie występów naszego zespołu niech świadczy fakt, że wkrótce po przyjeździe do kraju otrzymaliśmy z Chorwacji informację, że organizatorzy innego międzynarodowego festiwalu obecni na koncercie naszej grupy w Żupanji, zachwyceni jej występem przygotowują zaproszenie na swój festiwal.

A.N.

“Rodzice, a szkoła”

Wprowadzona reforma oświatowa jest procesem długotrwałym i żmudnym, w wyniku którego dokonują się zmiany w strukturze szkolnictwa, koncepcjach kształcenia, programach, systemie oceniania.

Wywiera ona również duży wpływ na zmianę wszystkich ludzi, którym zależy na dobrym funkcjonowaniu szkoły. W procesie tej przemiany bardzo ważną rolę odgrywa współpraca między tymi osobami. Sojuszni-

kami szkoły stają się między innymi rodzice. Muszą być oni wprowadzeni do systemu zmian, jakie następują w oświacie, by mogli mieć ważny głos w szkole, do której posyłają swoje dziecko.

Rodzice stanowią ogromną siłę, którą powinni wykorzystać w działaniu na rzecz podkreślenia swej roli w edukacji. Powinni wzmacniać lobby rodzicielskie zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz szkoły poprzez np. aktywny i świadomy współudział w budowaniu partnerstwa: rodzina – szkoła – środowisko lokalne – gmina. Tylko od wypracowanych form współpracy z rodzicami zależy

bowiem skuteczność sukcesu wychowawczego.

Cieszy fakt, że gros rodziców wykazuje chęć takiej współpracy i czuje się naprawdę współgospodarzami klasy i szkoły, do której posyła swoje dziecko. A duże szczęście ma ten nauczyciel, który rzeczywiście doświadczy pozytywnej współpracy. Współpracy z rodzicami, którzy angażując się w sprawę szkoły, dostrzegają w niej więcej zalet niż wad.

Renata Stawowczyk

"Pasjonacik" z wizytą w Berlinie

W dniach 19-25.02.2001 r. w stolicy Niemiec Berlinie przebywała ekipa U.K.P. "Pasjonacik" z Dankowic. Pobyt w Berlinie stanowił nagrodę za Mistrzostwo Polski UKS-ów, które mali "Pasjonaci" zdobyli w sierpniu ubiegłego roku w Kaliszu. Po przybyciu do Berlina ekipa zamieszkała w hotelu Sport und Kongresszentrum wchodzące w skład "fabryki sportowców" w byłej DDR. Sportowy kompleks dawnego "Dynamo" Berlin rozlokowany jest na 44 hektarach, a składa się z 3 sztucznych krytych lodowisk, basenu o wymiarach olimpijskich, paru krytych hal do L.A., gimnastyki, boksu, szermierki itd., 5 boisk piłkarskich w tym 2 oświetlonych o sztucznej nawierzchni.

Mali piłkarze nie tylko zwiedzali w/w obiekty, ale czynnie uczestniczyli w zajęciach na basenie, hali lodowej czy piłkarskich boiskach. Zwiedzali zabytki Berlina, które również mogli oglądać dodatkowo z obrotowej wieży telewizyjnej na wysokości ponad 200 m.

Zwiedzali też olimpijski stadion, na którym rozgrywa mecze bundes ligi drużyna "Herty" Berlin. Niestety nie obejrzyli meczu ligowego "Herty" z Unterhaching ponieważ dwa dni wcześniej spadło dużo śniegu i mecz odwołano. Chłopcy jednak spotkali się z polskim piłkarzem grającym w "Hercie" Piotrem Reissiem, z którym spędzili wieczór.



Drużyna UKP "Pasjonacik" wraz z opiekunami z niemieckiego Związku Piłki Nożnej – Nordostdeutscher Fussballverband.

Spotkanie to było bardzo sympatyczne. Pan Piotr opowiadał o treningach i meczach, a na koniec zrobiono pamiątkowe zdjęcia.

Przyjemności pobytu w Berlinie przeplatały się też zajęciami sportowymi. Rozegrano 2 mecze z rówieśnikami ze szkoły sportowej w Berlinie – jeden wygrywając 2:0, a drugi remisując 0:0. Na zakończenie pobytu

"Pasjonacik" rozegrał mecz w hali z drużyną S.C. Berlin odnosząc zwycięstwo 2:1.

Po tych sportowych konfrontacjach okazało się, że "Pasjonacik" może być równocześnie partnerem dla drużyn z Berlina. Chłopcy pełni wrażeń i zapału do pracy wracali do Dankowic.

A.Sadlok

FERIE NA SPORTOWO

W czasie ferii zimowych uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Wilamowic nie mogli się nudzić.

Codziennie na sali gimnastycznej przez 3 godziny odbywały się zajęcia sportowe. Młode pokolenie mogło tam dać upust swojej energii, spotkać się ze znajomymi, porozmawiać, a przede wszystkim odpocząć od telewizora i komputera.

Urządzenia te bowiem w dzisiejszej dobie pochłaniają znaczną część wolnego czasu. A przecież w myśl powiedzenia

"Ruch może zastąpić wszystkie lekarstwa, lecz żadne lekarstwo nie jest w stanie

zastąpić ruchu" czynny wypoczynek powinien być nieodłącznym atrybutem życia.

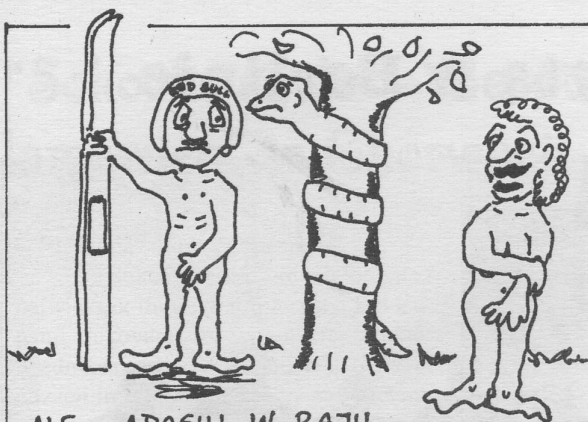
Oprócz zajęć na sali gimnastycznej zorganizowano również zimowisko, w którym wzięło udział ponad 50 dzieci z klas I- VI. Jego program był bardzo atrakcyjny. Uczestnicy zimowiska mogli spróbować swoich sił w różnych konkurencjach sportowych, doskonalili umiejętność pływania na basenie, oglądali w kinie film, bawili się na dyskotecę.

Atrakcją zimowiska miał być wyjazd na sanki. Pogoda splotała jednak figla. Nie było śniegu. W jego poszukiwaniu zwolennicy białego szaleństwa dotarli aż do Wisły. Tam mogli zobaczyć skocznnię, na której uczył się skakać Adam Małysz, jego dom, ale nie śnieg. Niezmordowany kierowca autobusu pan Jan Nowak zawiózł w końcu uczniów do Szczyrku i na Białą Krzyż gdzie mogli do woli poszaleć na resztkach białego puchu

oraz napić się gorącej czekolady, którą pan Jasiu serwował gratis. Codziennie uczestnicy zimowiska mieli przygotowany pyszny obiad.

Tak bogaty program ferii zimowych mógł być realizowany między innymi dzięki dotacjom finansowym i zaangażowaniu nauczycieli. Toteż Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wilamowicach pragnie podziękować za wsparcie finansowe Radzie Rodziców SP i Gimnazjum, p.A. Mynarskiej reprezentującej Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz wszystkim nauczycielom, którzy swój czas i siły poświęcili uczniom wskazując im różne, atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu.

M.J.

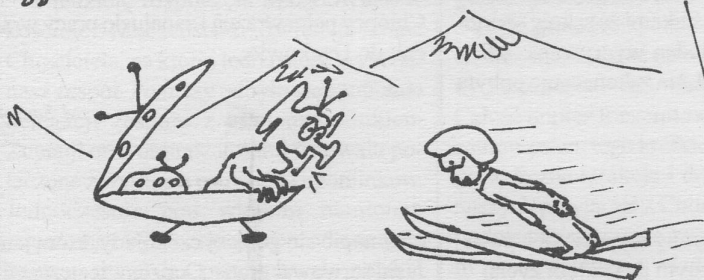


ALE ADASIU W RAJU
NIE MA SKOCZNI



ZE SPORTU. ADAM MAŁYSZ PO RAZ KOLEJNY
ZDERZYŁ SIĘ ZE STADEM BOCIANÓW...

„HUMORAMA”



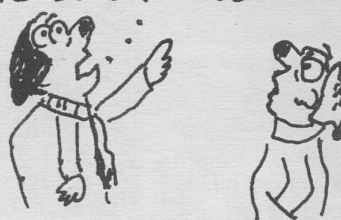
UWAGA! WYŁĄCZYĆ GRAWITACJĘ!



DZIEŃ DOBRY PANI, MY DO MAŁEGO ADAMA



TE BOLEK PRZECZYTAJ TO OD TYKU



DLA ADAMA
RYSZARD BRZĄBOWSKI



PANIE TRENERZE, NA KTÓRĄ
GODZINĘ SPODZIEWANE JEST
LĄDOWANIE PANA PODOPIECZNEGO?



MAD Z JEZ. ANG.-SZALONY

ELEKTRONARZĘDZIA

Sprzedaż - Serwis

Sprzedaż części

Celma, Bosch, Black & Decker, Makita, Skil, AEG, Festo, Rupes, Steinel, De
Walt, Elu, Kress, Atlas Copco, Metabo, Protol,

DEALER FIRMY STIHL - VIKING

poleca

kosy, piły spalinowe - elektryczne kosiarki, myjki
ciśnieniowe, nożyce do żywopłotu

Sprzedaż - Serwis,

Sprzedaż części

Przezwajanie silników

www.narzedzia.com.pl nycz

e-mail: nych@narzedzia.com.pl

Oświęcim
ul. Zaborska 34
tel. 84 22 261

Stara Wieś
ul. Starowiejskich 20
tel./fax 84 56 839

Bielsko - Biała
ul. Turystyczna 24
tel. 816 12 59

Zakład Pogrzebowy

Marian Mrowczyk
Wilamowice ul. Sienkiewicza 2

Świadczy usługi:

**Trumny – szeroki asortyment (wyrób własny),
wieńce, wiązanki, bukiety, nekrologi, komplekso-
wa obsługa konduktów żałobnych, krzyże,
drewniane obramowania grobu.**

Całodobowe przewozy do chłodzi.

Zakład czynny:

Pn.-pt. 8.00-15.00

Sobota 8.00-13.00

Niedziela 8.00-13.00

Tel. 8456-889

Telefon całodobowy

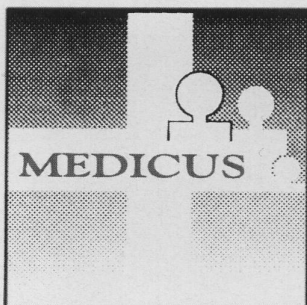
0-32 211 03 64

Adres domowy

Brzeszcze

ul. Siedliska 84

**Specjalistyczne centrum
stomatologiczne
"Medicus"**



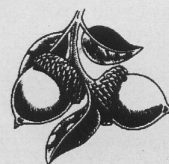
Kęty
ul. Rynek 17
Tel. 845-58-58

Placówka świadczy usługi w ramach
kontraktu z ŚRKCh

Sklep

Pisarzowice ul. Nadbrzeżna 4
naprzeciw OSP
poleca:

- wiązanki okolicznościowe,
- palmy i wieńce pogrzebowe,
- kompozycje kwiatowe,
- kompozycje z suszu egzotycznego,
- kompozycje na zamówienie,
- wiklinę,
- zabawki,
- artykuły dekoracyjne.



**Zapraszamy
od poniedziałku do niedzieli
w godz. od 9.00 – 20.00**

F.H.U. RYMKAŚ

Jawiszowice Kółko ul. Bielska 2 tel. 0 603 370 833

Nie trać czasu na szukanie, u nas kupisz wszystko taniej !
polecamy:

wyposażenie łazienek:

- baterie, kompakty, kabiny, wanny, szafki łazienkowe,
- Panele MDF, boazeryjne,
- Panele podłogowe,
- Kanalizacja, rynny PCV,
- Systemy prowadzenia wody "GENOVA",

Komis mebli z importu (Belgia, Holandia, Niemcy)
Dysponujemy tanią i solidną firmą remontową.

**Zapraszamy na zakupy
codziennie 9.00-17.00
soboty 8.00-13.00**

Ferie z GOK-iem w Klubie Młodzieżowym w Dankowicach

Podczas ferii w Klubie Młodzieżowym, w zajęciach uczestniczyła 28 osobowa grupa dzieci w różnym wieku. Najmłodszym uczestnikiem był Mateuszek Faruga (2 lata), którego na zajęcia zabierała siostrzyczka i kuzynka. Oprócz uczestniczenia w programie proponowanym przez GOK, spotykaliśmy się codziennie od 10.00 – 13.00. W ramach tych zajęć dzieci wzięły udział w Mini Konkursie piosenki "Śpiewanko", w konkursie recytatorskim, w "Balu przebierańców" i w konkursie plastycznym "Malujemy zimę". Wspólnie ustaliliśmy regulamin, z pośród siebie dzieci wybrały jury, które bardzo konsekwentnie oceniało wykonawców, same zaproponowały ustalenie dyżurnych odpowiedzialnych za porządek i robienie herbatki. Ja czuwałam nad całokształtem, podsuwałam pomysły i cieszyłam się radością dzieci. Dzięki dyrektorowi GOK-u za ufundowanie nagród i upo-



minków dla zdobywców czołowych miejsc i wyróżnień, ks. proboszczowi za pożyczenie mikrofonu, dzięki czemu dzieci biorące udział w konkursach poczuły się jak na prawdziwej scenie, pani Ewie Prochot (pedagog) z dankowskiego gimnazjum) za ocenę prac w konkursie "Malujemy zimę" i mamusiom dowożącym swoje pociechy na zajęcia.

P.J.

Na fotografii:

Dzieci wyróżnione za stroje na "Balu przebierańców" od lewej u góry: Wioletta Gardas, Sylwia Gardas, Magdalena Faruga, Kaja Korczyk, Iwona Faruga, Mateuszek Faruga, Boguś Gardas, Ania Faruga, Monika Ślusarczyk, Grzegorz Wróbel, Karolina Gardas, Kamil Korczyk, Marcin Wójcikiewicz, Marcin Stasica.



„Wilamowice i Okolice”

Pismo Samorządu Terytorialnego
Gminy Wilamowice

Adres Redakcji: Miejsko Gminny
Ośrodek Kultury w Wilamowicach
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345
e-mail: wilamgok@polnet.cc

Pismo redaguje kolegium redakcyjne
w składzie: Aleksander Nowak, Anna
Duda, Anna Pasierbek, Henryk
Brzeźniak, Jadwiga Pilot, Stanisław
Gawlik, Barbara Tomanek,
Ryszard Grzybowski, Dorota Cwiertnia
sekretarz redakcji - Sabina Nycz
korekta - Anna Duda

Łamanie i skład komputerowy
Sabina Nycz

Dyżury Redakcji:

we wtorki od godz.17.00 do 19.00

Druk: Drukarnia Wawak-Szlagor, Porąbka

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono dnia 07 .03.01 r.